

10 grudnia. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Iz 40, 1-5. 9-11)

(Iz 40, 1-5. 9-11)

«Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud!» – mówi wasz Bóg. «Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy».

Głos się rozlega: «Drogę Panu przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i pagórki obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały».

Wstąp na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny na Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: «Oto wasz Bóg! oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźmierzy władzę. oto Jego nagroda z Nim

idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie on swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie».

(Ps 85 (84), 9ab i 10. 11-12. 13-14 (R.: por. 8))

REFREN: Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

Będę słuchał tego, co Pan Bóg mówi:
oto ogłasza pokój ludowi i swoim wyznawcom.
Zaprawdę, bliskie jest Jego zbawienie
dla tych, którzy Mu cześć oddają,
i chwała zamieszka w naszej ziemi.

Łaska i wierność spotkają się z sobą,
ucałują się sprawiedliwość i pokój.
Wierność z ziemi wyrośnie,
a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Pan sam szczęściem obdarzy,
a nasza ziemia wyda swój owoc.
Sprawiedliwość będzie kroczyć przed Nim,
a śladami Jego kroków zbawienie.

(2 P 3, 8-14)

Niech dla was, umiłowani, nie będzie tajne to jedno, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień. Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy – jak niektórzy są przekonani, że Pan zwleka – ale on jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich chce doprowadzić do nawrócenia. Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo z szumem przeminie, gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną odnalezione.

Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być wy w świętym postępowaniu i pobożności, gdy oczekujecie i staracie się przyspieszyć przyście dnia Bożego, który sprawi, że niebo, płonąc, pójdzie na zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których zamieszka sprawiedliwość.

Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby on was znalazł bez plamy i skazy - w pokoju.

Aklamacja

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego;

wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

(Mk 1, 1-8)

Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego.

Jak jest napisane u proroka Izajasza: «oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie dla Niego ścieżki», wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając swoje grzechy.

Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczę i miodem leśnym. i tak głosił: «idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby schyliwszy się, rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, on zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym».

Komentarz

Pokój dyskusyjny, w którym dyskutuje się na tematy religijne, jest ważnym i potrzebnym miejscem. Można w nim sobie wyjaśnić niejedno pytanie i rozwiązać niejednen problem religijny. Wiary jednak nikt w nim nie znajdzie ani jej w sobie nie pogłębi.

Żeby uwierzyć w Chrystusa, trzeba wyjść na pustynię i przyłączyć się do słuchaczy Jana Chrzciciela. Święty Jan Chrzciciel próbuje uświadomić wszystkim ludziom, jak bardzo potrzebują Zbawiciela, a zarazem jak bardzo zamykają się przed Nim. Bo nieraz zachowujemy się absurdalnie: wydaje nam się, że tęsknimy za Zbawicielem, a zarazem zamykamy przed Nim bramy naszego serca.

Jan Chrzciciel inaczej przemawia do ludzi, którzy wiedzą, że nie zachowują Bożych przykazań, inaczej zaś do tych, którzy uważają się za sprawiedliwych. Do grzeszników Jan Chrzciciel woła tak: najwyższa już pora, żebyś porzucił swoje grzechy i wrócił na drogę Bożych przykazań; właśnie w ten sposób otworzysz bramy serca przed Zbawicielem – chyba że nie zależy ci na tym, żeby On stał się Panem twego serca.

Zaś do ludzi uczciwych i sprawiedliwych woła Jan Chrzciciel tak: Spróbujcie rozpoznać, jak bardzo jesteście oddaleni od Boga. Wasza uczciwość i sprawiedliwość nie doprowadzi was do życia wiecznego, bo przy takim oddaleniu od Boga nawet uczciwość i sprawiedliwość przeżarta jest od wewnątrz robakiem grzechu. Musicie się nawrócić, musicie waszą uczciwość i sprawiedliwość napełnić miłością Boga i bliźniego. Dopiero wówczas Zbawiciel poczuje się zaproszony do waszych serc i przyjdzie do was i będzie was prowadził do swojego Przedwiecznego Ojca.

Dzisiejsza Ewangelia zawiera najważniejsze wyjaśnienie, dlaczego wielu ludzi nie uwierzyło w Chrystusa. Nie uwierzyło w Chrystusa również wielu spośród tych, którzy słuchali bezpośrednio Jego nauk i byli naocznymi świadkami Jego cudów. Mianowicie nie wszyscy, do

których przychodzi Pan Jezus, są do wiary w Niego przygotowani. Żeby Go przyjąć i uwierzyć w Niego, trzeba przedtem dobrze usłyszeć słowa Jana: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego”.

W języku polskim „głos wołającego na pustyni” oznacza głos bardzo ważny, ale przez nikogo nie słyszany. Byłoby to straszne dla nas nieszczęście, gdybyśmy w taki sposób byli zamknięci na głos Jezusa Chrystusa. Bo to by znaczyło, iż odwracamy się od naszego Zbawiciela i Go nie potrzebujemy. Dlatego spróbujmy sobie uświadomić, iż chodzi tu o rzecz najwyższej dla nas doniosłości i starajmy się rzetelnie te słowa usłyszeć.

o. Jacek Salij OP